

Uzależnienie od narkotyków



Narkotyki to silnie uzależniająca substancja, która niestety sieje ogromne żniwo wśród ludzi w każdym wieku. Przyczyny sięgania po narkotyki są różne. Czasami jest to zwykła ciekawość, próbowanie i eksperymentowanie. Czasami są to kłopoty. Czasami wpadamy w złe towarzystwo. Droga do uzależnienia jest niezwykle krótka a linia cienka. Uzależnienie od narkotyków zależy nie tylko od samej osoby, od jej właściwości psychofizycznych, ale także od czynników społecznych, psychologicznych, relacji oraz samego składu i siły narkotyków.

Co zwiększa ryzyko uzależnienia od narkotyków?

Istnieją jednak czynniki, które zwiększają ryzyko uzależnienia. Są to na przykład duża przestępczość, bezrobocie, brak perspektyw życiowych i wiele innych. Ważne są grupy rówieśnicze, czasami narkotyki są wyrazem buntu oraz sprzeciwu przeciw zaistniałemu porządkowi świata.

Relacje rodzinne a uzależnienie



Nie sprzyjają także średnie relacje w rodzinie, brak wzorców, brak wpojonych podstawowych wartości, brak porozumienia i wsparcia ze strony rodziców. Niedojrzałość emocjonalna, brak odporności na stres, brak motywacji do zmian, niepewność jutra i zagubienie, to wszystko sprawia, że podatność na [uzależnienie od narkotyków](#) jest coraz większe.

Istnieją też elementy biologiczne, które sprawiają, że jedne osoby uzależniają się łatwiej nie tylko od narkotyków, ale także od alkoholu i innych używek. Genetyka jest tu kluczowa, ale to nie ona rozdaje karty – to sam człowiek jest panem swojego losu i dopóki wie na co może sobie pozwolić, jest wolny od jakichkolwiek uzależnień.

Narkotyki – nigdy nie nawet nie próbuj!

Są różne rodzaje narkotyków i nie można wrzucać wszystkich do jednego worka. Każde z nich mocniej lub słabiej uzależniają, jednak każde z nich zdecydowanie są bardzo niebezpieczne i najlepiej, abyśmy nigdy po nie nie sięgali nawet spróbować lub dla zabawy. Pamiętajmy, że nie ma pewności co się tak naprawdę bierze, ponieważ narkotyków nie pozyskuje się z konkretnych i legalnych źródeł. To dlatego też nigdy nie wiemy czym faszerują nasz dilerzy.